

**HELA BOUDOUGH**  
ur. 1932; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Losy znajomych po wojnie
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Żydzi

### Losy znajomych po wojnie

Byłam razem z jednym, który został po wojnie przy życiu, [przeżył] Sobibór [jak] Tojwi Blatt. On się nazywał Arie Lajbl. Pobrał z jedną co była urodzona w Krasnymstawie, podczas wojny była w Izbicy, Estelusia - piękna dziewczynka. Jasne, błękitne oczy. [Arie] pojechał do Żółkiewki, chciał sprzedać, nie wiem, co on tam miał, ale chciał sprzedać. Sprzedał, [ale] gdy [wrócił do Lublina] [tropili] za nim AK. Czuł, że się śladają za nim. Prędko wszedł do domu i zamknął drzwi. Oni chcieli [wejść], on siłami trzymał drzwi, oni strzelali poza drzwiami. Zastrzelili go. To była okropna rzecz. On był z tych ludzi, co zostali się po wojnie z Sobiboru.

Potem słyszałam, że jeszcze ktoś został zastrzelony. Ja to przeżywałam, mieszkałam razem z nim na Kowalskiej 4.

Spotkałam Gorzałę i jego żonę. Żona była ubrana w kostium mojej mamusi. Wtedy on mi tylko powiedział: „Danka, ja wiedziałem, że ty przeżyjesz.”

Data i miejsce nagrania	2006-12-15, Haifa/Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"